

Amerykańskie rekordy i osobliwości. Największa piszczałka największych organów na świecie. Jest ona na 32 stopy długa.

Amerykańskie rekordy i osobliwości.

(Dziwna karjera firmy Wurlitzera. — Jakie instrumenty muzyczne cieszą się największym powodzeniem? — Olbrzymie organy, — Fortepian ze złota. — Amator »harf eolskich«.

Przeszło 30,000,000 ludzi na świecie uprawia muzykę. Tak twierdzi Mr. Rudolph Wurlitzer jeden z dyrektorów towarzystwa o tej samej firmie, która »gra pierwsze skrzypce« na amerykańskim rynku instrumentów muzycznych. Umie on opowiedzieć na ten temat wiele ciekawych historii, nawet bardzo ciekawych, a mimo to prawdziwych, bo autor ich jest człowiekiem interesu, wyznającym zasadę: przedewszystkiem dobre wiadomości. Rodzina jego pracowała w tej gałęzi w siedemnastym wieku. Dziś jeszcze pamiętają historię Adama Wurlitzera, który gdy został wyzwolony na skrzypkarza, nie miał środków na sprawienie obowiązkowej uczyty dla cechu; kosztowała ona aż 32 floreny. Połowę tej sumy pożyczył mu majster na rok, za zobowiązanie, że w razie niezapłacenia, poślubi jego córkę.



Amerykańskie rekordy i osobliwości. Największe na świecie organy, które znajdują się w olbrzymiej sali koncertowej w Kolorado. Kosztowały przeszło 100.000 dolarów.

Ale młody Wurlitzer wolał biedę, niż niemiłe małżeństwo i oddał punktualnie pożyczkę. On to założył firmę, która przeniosłszy się do Ameryki dzięki pracy siedmiu pokoleń rodziny Wurlitzerów rozwinęła się wspaniale i dziś ma olbrzymie zakłady w Massachusetts, Maryland, New Jork, Hlinris



Amerykańskie rekordy i osobliwości. Najmniejsze organy na świecie. Człowiek, którego widać na zdjęciu siedzi wygodnie w otworze największej piszczałki organów a najmniejszą trzyma w ręku.



Amerykańskie rekordy i osobliwości. Największa wiolonczela na świecie. Najcieńsza jej struna jest grubości palca.

i Indian, które wyrabiają pięćdziesiąt kilka rodzajów instrumentów.

Oto, jak opowiada wiceprezydent tej firmy, obawiano się, że wojna przyniesie zastój w tym przemyśle. Tymczasem okazało się, że widocznie dla uspokojenia rozstrojonych nerwów ludzie zaczęli masowo nabywać instrumenty, a liczba grających do końca wojny wzrosła z piętnastu na trzydzieści milionów. Na początku tego stulecia było w Stanach zaledwie pięć symfonicznych orkiestr, dziś przeszło sto. Niektóre Stany mają swój ulubiony instrument. Naprzykład Iowa kupuje najwięcej harf. Harfa, fortepian, organy, seksofon i pokrewne instrumenty cieszą się tam ogólnie największą sympatią, a amerykański przemysł nie obawia się obcej konkurencji. Natomiast skrzypce, jako instrument indywidualny, wymagają ręki artysty-rzemieślnika a nie nadają się do fabrycznego wyrobu.

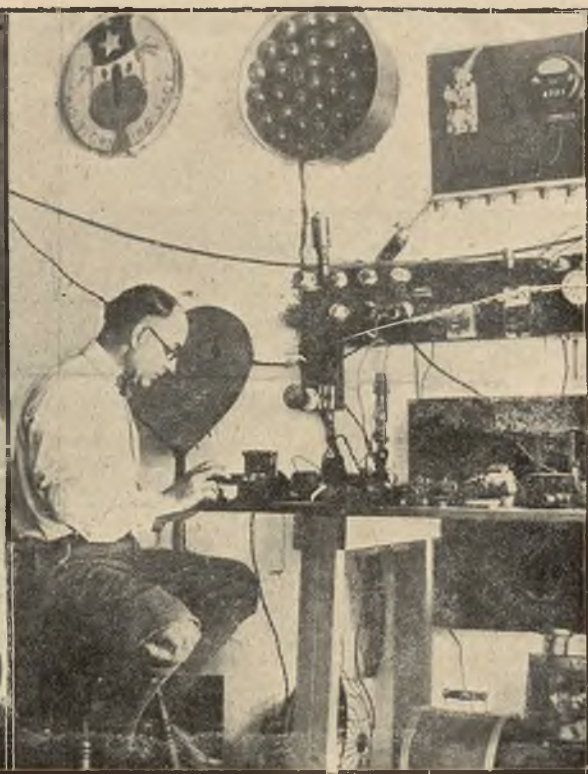
Amerykanie rozumieją wyższość europejskich wytwórców w tym kierunku. Za to bardzo rozpowszechnione jest kolekcjonerstwo skrzypiec. Firma Wurlitzer posiada w każdej ekspozyturze ekspertów, oceniających wartość skrzypiec. Daje to pole do zabawnych zdarzeń. Nieraz ktoś podróżuje milami, by kupić jakieś skrzypce, a potem, by je dać do zbadania i z przerażeniem widzi jak ekspert pod dużym napisem Stradivarius odkrywa znaczek... niemieckiej firmy. Ale są w Ameryce kolekcjonerzy, którzy posiadają prawdziwie wartościowe okazy. Przed rokiem kupił od Wurlitzera p. John Roberts skrzypce »Betts Strad« z 1704 roku za 60.000 dola



Zegar - olbrzym. Największy zegar na świecie mieści się na drapaczu chmur firmy Colgate w New Yorku. Na zdjęciu olbrzymia wskazówka tego zegaru. United Newspictures



Strasliwa zemsta Ku-Klux-Klanu. Odstępca od tego tajemniczego związku wypalono za karę na piersiach i czole literę »K«, która jest symbolem Ku-Klux-Klanu. United Newspictures.



Telefon dla głuchoniemych. Rozmaitym dźwiękom odpowiada pewna kombinacja kolorowych lampek elektrycznych. Głuchoniemy »telefonując« naciska odpowiednie guziki, które zapalają lampki u jego rozmówcy — i odwrotnie. J. Graudenz.